

Arkadiusz Lewandowski*

Arkadiusz Nyzio**

Profil polskich posłów i siła ich mandatu w XXI w. Analiza ilościowa

Profile of Polish MPs and the Strength of Their Mandate in the 21st Century. A Quantitative Analysis

The process of weakening of parliaments, and, at the same time, the stronger position of governments' powers are key themes in the ongoing debate on the state of liberal democracy. Research on these issues tends to take a macro perspective, overlooking or underestimating the importance of the individuals at the centre of this process. This article analyses the change in the socio-political profile of Polish MPs in the 21st century. It discusses the share of women in the Sejm and the demographic variables of MPs: their age, tenure, and the education level. Moreover, electoral results were analysed, measuring the strength of the single mandate and the legitimacy of parliament as a whole.

Keywords: parliament, Sejm, legitimacy, Poland, profile of MPs

Proces słabnięcia parlamentów i jednocześnie silniejsza pozycja władzy wykonawczej to kluczowe wątki w debacie na temat kondycji liberalnej demokracji. W badaniach dotyczących tych zagadnień zwykle przyjmuje się perspektywę makro, pomijając jednostki znajdujące się w centrum tego procesu lub nie doceniając ich znaczenia. W artykule dokonano analizy zmiany społeczno-politycznego profilu polskich posłów w XXI w. Omówiono udział kobiet w Sejmie oraz zmienne demograficzne, takie jak: wiek, staż i poziom wykształcenia posłów. Poddano analizie także wyniki wyborcze, mierząc siłę pojedynczego mandatu i legitymizację parlamentu jako całości.

Słowa kluczowe: parlament, Sejm, legitymizacja, Polska, profil posłów

* **Dr hab. Arkadiusz Lewandowski**

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, Wydział Nauk o Polityce i Administracji, Polska
Kazimierz Wielki University in Bydgoszcz, Faculty of Political Science and Administration, Poland
a.lewandowski2@gmail.com, <https://orcid.org/0000-0002-8161-2257>

** **Dr Arkadiusz Nyzio**

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, Wydział Studiów Międzynarodowych i Politycznych, Polska
Jagiellonian University in Kraków, Faculty of International and Political Studies, Poland
arkadiusz.nyzio@gmail.com, <https://orcid.org/0000-0003-1099-9375>



I. Wstęp

Jednym z istotnych wątków we współczesnej debacie na temat kondycji liberalnej demokracji jest obserwowane w wielu państwach zjawisko wzmocnienia znaczenia władzy wykonawczej, zachodzące kosztem władzy ustawodawczej¹. Zarazem w doktrynie odnotowuje się wzrost znaczenia parlamentarnej reprezentacji partii². W Polsce koła i kluby uznaje się za kluczowe podmioty rywalizacji politycznej i miejsca, w których powstaje realna polityka³. Jako że żaden z tych procesów nie mógłby się toczyć bez (wpływu na) parlamentarzystów, naturalne wydaje się pytanie o ewolucję profilu polskiego posła.

Dodatkowym istotnym kontekstem niniejszych rozważań jest debata na temat demokracji wewnętrzzpartyjnej i oligarchizacji życia partyjnego⁴. Nie ulega przy tym wątpliwości, że parlamentarzyści to grupa szczególna; zarówno wewnątrz elit politycznych, jak i elit partyjnych⁵. W warunkach ścisłej centralizacji procesu decyzyjnego w zakresie układania list wyborczych samo otrzymanie nominacji stanowi wyraz szczególnego zaufania ze strony władz partii, a wyższa pozycja na listach jest świadectwem tym większego zaufania. Mandaty zdobywają bowiem głównie kandydaci ze szczytów list, czyli z tzw. miejsc biorących. W 2019 r. blisko dwie trzecie wybranych posłów zajmowało jedno z trzech pierwszych miejsc na listach, tj.: 34% wybranych posłów stanowiły „jedenki”, 18% – „dwójki”, a 12% – „trójki”. W 2023 r.

¹ Vide A. King, I. Crewe, *The Blunders of Our Governments*, Oneworld Publications, London 2013; A. Dudzińska, „Maszynka do głosowania”. Legitymizowanie decyzji rządu jako główna funkcja parlamentu, „Białostockie Studia Prawnicze” 2016, z. 20/B, s. 129–137; eadem, *System zamknięty. Socjologiczna analiza procesu legislacyjnego*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2015; G. Ilonszki, *The Hungarian Parliament and EU Affairs: A Modest Actor Dominated by the Executive*, [w:] *The Palgrave Handbook of National Parliaments and the European Union*, red. C. Heffler, C. Neuhold, O. Rozenberg, J. Smith, Palgrave Macmillan, London 2015, s. 531–547.

² R. Herbut, *Teoria i praktyka funkcjonowania partii politycznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2002; M. Żmigrodzki, *Pojęcie, geneza i badania partii politycznej*, [w:] *Współczesne partie i systemy partyjne. Zagadnienia teorii i praktyki politycznej*, red. W. Sokół, M. Żmigrodzki, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2003, s. 12–26; K. Sobolewska-Myślik, *Partie i systemy partyjne na świecie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010; K. Sobolewska-Myślik, B. Kosowska-Gąstoł, P. Borowiec, *Struktury organizacyjne polskich partii politycznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków 2010; R.S. Katz, P. Mair, *Zmieniające się modele partii politycznych i demokracji partyjnej. Powstanie partii kartelowej*, [w:] *Oblicza demokracji. Partie i systemy partyjne w ujęciu Petera Maira*, red. W. Gagalek, K. Walecka, Ośrodek Myśli Politycznej, Centrum Europejskie Uniwersytetu Warszawskiego, Kraków–Warszawa 2016, s. 249–284.

³ R. Matyja, *Rywalizacja polityczna w Polsce*, Ośrodek Myśli Politycznej, Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania, Kraków–Rzeszów 2013.

⁴ Vide P. Ignazi, *The Four Knights of Intra-Party Democracy: A Rescue for Party Delegation*, „Party Politics” 2020, vol. 26, is. 1, s. 9–20; J. Raciborski, *O niektórych patologiach polskiego systemu wyborczego do Sejmu i projekt jego naprawy*, „Studia Socjologiczno-Polityczne” 2021, nr 2, s. 13; *O demokracji w polskich partiach politycznych*, red. M. Chmaj, M. Waszak, J. Zbieranek, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2011.

⁵ M. Winławska, B. Brodzińska-Mirowska, *Niewykorzystane szanse. Polskie partie polityczne w działaniu*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2016, s. 46–68.

analogiczne dane przedstawiały się następująco, tj. trzy pierwsze miejsca – 69,8%, z czego „jedyński” – 34,8%, „dwójki” – 20,9%, „trójki” – 14,1%⁶.

Zagadnienia te potraktowano nie tylko jako punkt wyjścia zasadniczych dociekań, lecz także jako swoiste polityczne i politologiczne tło. Autorzy niniejszego artykułu stawiają przed sobą dwa cele. Po pierwsze, zmierzają do ustalenia, czy (a jeśli tak, to w jakim zakresie) w XXI w. doszło do zmiany profilu polskich posłów. Po drugie, chcą określić, czy w dobie spadku znaczenia parlamentu zmniejszyła się indywidualna legitymizacja wyborcza posłów. Poszukują odpowiedzi na pięć pytań badawczych: Jak w omawianych latach zmieniła się struktura Sejmu w odniesieniu do płci? Jak przeobraziła się struktura wieku posłów? Jak zmienił się staż posłów? Jak ewoluowało wykształcenie posłów? Jak wyglądało indywidualne poparcie uzyskiwane przez posłów w kolejnych wyborach?

W trakcie pisania artykułu korzystano z metody *desk research*, stosując podejście ilościowe oparte na analizie statystycznej. Posiłkowano się przede wszystkim oficjalnymi danymi Sejmu⁷, Głównego Urzędu Statystycznego⁸ [dalej: GUS] i Państwowej Komisji Wyborczej⁹ [dalej: PKW], uzupełnianymi literaturą przedmiotu. Przyjęta cezura wynika z dwóch przesłanek. Po pierwsze, w 2001 r. po raz pierwszy do parlamentu dostały się nowo powstałe Platforma Obywatelska [dalej: PO] oraz Prawo i Sprawiedliwość [dalej: PiS], które kilka lat później zdominowały scenę partyjną. Po drugie, po 2001 r. doszło do wzmocnienia instytucjonalizacji i konsolidacji systemu partyjnego, co było m.in. efektem wprowadzenia finansowania partii z budżetu państwa.

Poszukując odpowiedzi na pytania badawcze, poddano analizie składy osobowe sześciu kadencji Sejmu (2001–2023). W niektórych przypadkach uwzględniono szersze tło porównawcze sięgające 1919 i 1947 r., czyli wyborów do sejmów ustawodawczych. Co do zasady uwzględniano skład Sejmu na początku kadencji, nie biorąc pod uwagę późniejszych zmian, wynikających m.in. ze zrzeczenia się mandatu czy śmierci posła. Założono, że szczególnie reprezentatywna dla układu sił w polityce i będąca bezpośrednim wynikiem woli wyborców jest sytuacja na początku kadencji, co umożliwiło klarowne porównanie poszczególnych kadencji.

Artykuł wpisuje się w nurt badań nad elitami parlamentarnymi jako wyodrębnioną częścią elit politycznych¹⁰. W ostatnich latach zbliżoną tematykę podejmowali np.

⁶ *Confer* dane dotyczące wcześniejszych wyborów: J. Flis, *Złudzenia wyboru. Społeczne wyobrażenia i instytucjonalne ramy w wyborach do sejmu i senatu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2014, s. 204–209.

⁷ [Dane Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (w tym *Informatory* kolejnych kadencji)], <<https://www.sejm.gov.pl/>>, dostęp 24 X 2024.

⁸ [Dane Głównego Urzędu Statystycznego (w tym *Roczniki statystyczne*)], <<https://stat.gov.pl/>>, dostęp 24 X 2024.

⁹ [Dane Państwowej Komisji Wyborczej], <<https://www.pkw.gov.pl/>>, dostęp 24 X 2024.

¹⁰ *Vide* J. Wasilewski, *Socjologiczny portret polskiej elity potransformacyjnej*, [w:] *Elita polityczna 1998. Raport wstępny z badań „Elita rządząca i władza elity”*, pod red. J. Wasilewskiego, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 1999; *Polityka i Sejm. Formowanie się elity politycznej*, pod red. W. Weso-

Rafał Matyja i Błażej Sajduk¹¹, których badania dotyczyły okresu istnienia III RP aż do 2015 r. Z uwagi na aktualność, znaczenie i wieloaspektowość badań nad elitami parlamentarnymi uznano za zasadne kontynuowanie i rozwijanie tej refleksji.

Kolejne części artykułu dotyczą odpowiednio: statusu elity parlamentarnej (II), płci i wieku posłów (III), stażu parlamentarnego (IV) i wykształcenia posłów (V) oraz siły mandatu (VI). O ile nie zaznaczono inaczej, wszelkie obliczenia w niniejszym artykule wykonano samodzielnie na podstawie materiałów źródłowych.

II. Partia na poziomie parlamentu – elita parlamentarna

W kontekście przeprowadzonych badań szczególnie istotne jest założenie o fundamentalnym znaczeniu kreacyjnej funkcji wyborów parlamentarnych. Za ich pomocą wyłaniają się elity polityczne w postaci grupy polityków, którzy uzyskują możliwość udziału w rozstrzyganiu spraw państwowych oraz formułowania i wyrażania politycznej woli społeczeństwa. Wybory są zatem „sprawdzeniem poparcia społecznego, decydującym o karierze polityka”. Określają też jego pozycję w ugrupowaniu¹².

Założenie to ma duże znaczenie zwłaszcza w modelu partii kartelowych, w którym za Richardem S. Katzem i Peterem Mairem wyróżnia się trzy poziomy analizy partii: rząd i parlament (*the party in public office*), partia w terenie (*the party on the ground*) i centralna organizacja partyjna (*the party central office*)¹³. W świetle tego modelu parlamentarna reprezentacja partyjna zyskuje na znaczeniu i ma istotny wpływ na funkcjonowanie ugrupowania¹⁴. W literaturze przedmiotu zwraca się uwagę chociażby na możliwość przejęcia przez struktury parlamentarne zadań biurokracji partyjnej czy też zdominowania partii przez liderów i członków frakcji parlamentarnej. Proces ten odbywa się kosztem pozycji zajmowanych przez szeregowych członków ugrupowania i jego struktur terenowych¹⁵.

łowskiego i B. Post, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 1998; J. Raciborski, *Wprowadzenie. Elity rządowe jako przedmiot badań*, [w:] *Elity rządowe III RP 1997–2004. Portret socjologiczny*, red. J. Raciborski, Wydawnictwo Trio, Warszawa 2006, s. 9–26; J. Potulski, *Socjologia polityki*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2007; M. Stefaniuk, *Ocena elit politycznych w wystąpieniach w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej VIII kadencji*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio G” 2019, vol. 66, no. 1, s. 379–398.

¹¹ Vide R. Matyja, B. Sajduk, *Wybory 2014–2015 a przemiany elit politycznych Trzeciej Rzeczypospolitej*, Ośrodek Myśli Politycznej, Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania, Kraków–Rzeszów 2016.

¹² G. Kryszewski, *Prawo wyborcze do parlamentu. Statut prawny posłów i senatorów*, [w:] *Prawo konstytucyjne*, red. S. Bożyk, Temida 2 przy współpr. Wydziału Prawa Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2014, s. 172.

¹³ Vide R.S. Katz, P. Mair, *The Evolution of Party Organizations in Europe: The Three Faces of Party Organization*, „American Review of Politics” 1993, vol. 14, s. 593–617; P. Mair, *Party Organizations: From Civil Society to the State*, [w:] *How Parties Organize: Change and Adaptation in Party Organizations in Western Democracies*, red. R.S. Katz, P. Mair, SAGE Publications Ltd, London 1994, s. 3–4.

¹⁴ K. Sobolewska-Myślik, B. Kosowska-Gąstoł, P. Borowiec, *op. cit.*, s. 31–32; K. Sobolewska-Myślik, *op. cit.*, s. 38.

¹⁵ R. Herbut, *op. cit.*, s. 96–97; M. Winclawska, B. Brodzińska-Mirowska, *op. cit.*, s. 19.

Współcześnie zwiększenie znaczenia parlamentarnej reprezentacji partii często polega na personalnym zespoleniu kierowniczych stanowisk partii i organów parlamentarnych. W wielu przypadkach mandat posła może się okazać początkiem długoletniej kariery politycznej. Bycie posłem przekłada się bowiem na pozycję polityka w strukturze partyjnej. Reprezentacja parlamentarna stanowi niejako polityczny zasób, co przejawia się m.in. w relacji z innymi (w szczególności centralnymi) organami partyjnymi. Obok politycznej praktyki wpływają na to statut partii i regulamin klubu lub koła¹⁶. Działalność reprezentacji parlamentarnej zależy także od regulacji prawnych dotyczących funkcjonowania partii politycznej w parlamencie oraz od sposobu wykonywania mandatu parlamentarzysty¹⁷.

Opisane powyżej tendencje znalazły odzwierciedlenie w politycznych realiach funkcjonowania polskich partii. Maria Winclawska i Barbara Brodzińska-Mirowska zauważyły tendencję do występowania przewagi struktur centralnych nad reprezentacją parlamentarną w polskich ugrupowaniach. Dominacja ta przyjęła jednakże charakter dwukierunkowy. Z jednej strony partia na poziomie centralnym decyduje o obsadzie stanowisk w klubie (kole) i – po części – o jego funkcjonowaniu. Z drugiej strony członkowie klubu (koła) stają się częścią centralnych organów ugrupowania. Procesy te zauważalne są również na poziomie personalnym. Jak podkreślają M. Winclawska i B. Brodzińska-Mirowska, w polskich partiach „[...] te same osoby pełnią ważne funkcje zarówno w organizacji partyjnej na szczeblu krajowym [...] oraz są członkami klubu parlamentarnego ugrupowania”¹⁸.

Analizując rozwiązania stosowane przez polskie partie formalne, można stwierdzić, że determinują one sytuację, w której parlamentarzyści stają się przedstawicielami partyjnej elity. Zgodnie z ustaleniami wspomnianych badaczek w 2015 r. parlamentarzyści stanowili np. 68% członków Rady Krajowej PO i 55% Rady Politycznej PiS¹⁹. Zgodnie z obliczeniami autorów niniejszego artykułu ta dominacja jest jeszcze bardziej widoczna w ścisłych gremiach decyzyjnych partii. W czerwcu 2024 r. czterdziestoosobowy Zarząd Krajowy PO składał się w 77,5% z czynnych parlamentarzystów, a czterdziestoosobowy Komitet Polityczny PiS – w 80%. M. Winclawska i B. Brodzińska-Mirowska podkreślają, że „[...] parlamentarzyści w dużo większym stopniu wpływają na politykę, działania i kształtowanie oblicza partii, niż mogłoby to

¹⁶ T. Bichta, *Struktura organizacyjna partii politycznych w Polsce po 1989 roku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2010, s. 144–153; M. Winclawska, B. Brodzińska-Mirowska, *op. cit.*, s. 51–52; A. Lewandowski, *Centralne struktury organizacyjne Platformy Obywatelskiej oraz Prawa i Sprawiedliwości*, [w:] *Meandry współczesnego systemu partyjnego w Polsce*, red. nauk. K. Kamińska-Korolczuk, M. Mielewicz, R. Ożarowski, Wydawnictwo Athenae Gedanenses, Gdańsk 2018, s. 117–118.

¹⁷ *Vide* M.A. Kamiński, *Status prawny klubów i kół parlamentarnych w Sejmie RP*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2015; K. Grajewski, *Status partii politycznych wewnątrz parlamentu*, [w:] A. Gajda, K. Grajewski, P. Uziębło, A. Rytel-Warzocho, M.M. Wiszowaty, *Partie polityczne w Polsce. Wybrane zagadnienia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2017.

¹⁸ M. Winclawska, B. Brodzińska-Mirowska, *op. cit.*, s. 58.

¹⁹ *Ibidem*, s. 60–61, 95.

wynikać z zapisów statutowych czy też regulaminów klubów parlamentarnych [...]”²⁰. W ich opinii, po pierwsze, im więcej członków klubu (koła) zasiada we władzach partii, w tym większym stopniu kształtują oni jej funkcjonowanie. Po drugie, im wyższe funkcje partyjne sprawują parlamentarzyści, tym większy jest ich wpływ na kierunki działania ugrupowania²¹. Można zatem skonstatować, że ten, kto zasiada w parlamencie, definiuje swoją partię. Jednocześnie, co równie istotne, mandat poselski oznacza wejście w obszar partyjnej elity na poziomie formalnym.

III. Płeć i wiek posłów

1. Płeć

Ważnym aspektem zjawiska reprezentacji, reprezentatywności i legitymacji parlamentu jest liczba kobiet w odniesieniu do ogólnej liczby posłów. Analizując z tej perspektywy osobowy skład parlamentu na przestrzeni poszczególnych kadencji, trzeba pamiętać, że wg wstępnych wyników Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2021 kobiety stanowią 51,7% populacji Polski²².

We wszystkich sześciu sejmach międzywojennej Polski mandat piastowało w sumie 45 kobiet²³. Trzeci najniższy wynik w powojennej historii (po 1947 i 1957 r.) odnotowano w Sejmie I kadencji (1991–1993), w którym zasiadły tylko 44 kobiety. W Sejmach IX i X kadencji, wyłonionych w wyborach 2019 i 2023 r., było ich trzykrotnie więcej. Od 1947 r. czterokrotnie zdarzyło się, że procentowy udział kobiet w ogólnej liczbie posłów wynosił 25% lub więcej (1980, 2015, 2019 i 2023 r.), ale tylko w dwóch ostatnich przypadkach zbliżył się do 30%. Wyniki te należy oceniać, mając na uwadze perspektywę lat dziewięćdziesiątych, kiedy to kobiety obejmowały zaledwie od 10 do 13% mandatów. Zasadniczą zmianę w tej materii przyniosły dopiero wybory przeprowadzane w XXI w., a decydujące znaczenie miało uchwalenie w 2011 r. Kodeksu wyborczego, drogą którego określono, że liczba kobiet (i mężczyzn) na liście nie może być niższa niż 35% liczby wszystkich kandydatów²⁴. Postulat tego rodzaju był obecny w przestrzeni publicznej od połowy lat dziewięćdziesiątych

²⁰ *Ibidem*, s. 95.

²¹ *Ibidem*.

²² *Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021. Starzenie się ludności Polski w świetle wyników narodowego spisu powszechnego ludności i mieszkań 2021*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2023, <<https://stat.gov.pl/spisy-powszechne/nsp-2021/nsp-2021-wyniki-ostateczne/starzenie-sie-ludnosci-polski-w-swietle-wynikow-narodowego-spisu-powszechnego-ludnosci-i-mieszkan-2021,3,1.html>>, s. 23, dostęp 24 X 2024. Tę samą liczbą zawiera opublikowane pod koniec maja 2024 r. opracowanie GUS: *Polska w liczbach 2024*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2024, <https://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5501/14/17/1/polska_w_liczbach_2024_pl_pi.pdf>, s. 2, dostęp 24 X 2024.

²³ *Vide Kobiety w polskim życiu politycznym. Informator*, red. E. Furgał, Fundacja Przestrzeń Kobiet, Kraków 2009, s. 16–17. *Confer* W. Zamkowski, *Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej: najwyższy organ zwierzchniej władzy narodu*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1956, s. 86.

²⁴ Artykuł 211 § 3 Ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy, Dz.U. nr 21, poz. 112, ze zm.

i już jesienią 1996 r., z inicjatywy Parlamentarnej Grupy Kobiet, złożono w Sejmie stosowny projekt ustawy²⁵. Jednakże, jak zauważył Krzysztof Urbaniak, żadna z formacji sprawujących wówczas władzę nie wprowadziła do prawa wyborczego instrumentów wspierających i umacniających partycypację kobiet²⁶.

W 2011 r. zarówno przed zmianą prawa, jak i po lewicowe i liberalne partie sięgały po własne rozwiązania tego rodzaju. Przykładowo, przed wyborami parlamentarnymi w 2001 r. trzy ugrupowania, Sojusz Lewicy Demokratycznej [dalej: SLD], Unia Wolności i Unia Pracy, postanowiły, że na ich listach dla każdej płci przewidzianych będzie przynajmniej 30% miejsc²⁷. W 2015 r. partia .Nowoczesna przyjęła, że co najmniej jedna kobieta znajdzie się na trzech pierwszych miejscach na listach, a PO – że co najmniej jedna kobieta znajdzie się w pierwszej trójce, a przynajmniej dwie będą umieszczone w pierwszej piątce²⁸. Wtedy też Partia Razem ustanowiła rekord, tzn. kobiety zajmowały niemal połowę list wyborczych. Trzeba również dodać, że w 2015 r. po raz pierwszy w historii III RP kobiety (Ewa Kopacz i Beata Szydło) były głównymi twarzami kampanii wyborczych największych ugrupowań. Natomiast po wyborach 2015 r. po raz drugi z rzędu kobieta stanęła na czele Rady Ministrów. W 2015 r. po raz pierwszy odsetek ważnych głosów oddanych na kobiety przekroczył 30%. Najwięcej kobiet zasiadało w Sejmie wyłonionym w 2023 r. (135), co wynikało m.in. z największej liczby kandydatek, które kiedykolwiek ubiegały się o mandat (44,5% ogółu), a przede wszystkim z tego, że przyznano im najwięcej „jedynek” (26,5% ogółu) i „dwójek” (37,3% ogółu).

Jeszcze przed wprowadzeniem rozwiązania kwotowego trend sejmowej partycypacji kobiet był rosnący, a zmiana z 2011 r. jeszcze go wzmocniła. Liczba kobiet ubiegających się o mandat wyraźnie wzrosła. W rezultacie, w relacji do 2007 r., liczba posłanek wzrosła w 2011 r. o 17%, w 2015 r. – o 33%, w 2019 r. – o 40%, a w 2023 r. – o 43%²⁹. Pomimo to, z wynikiem 29,3% uzyskanym w 2023 r., Polska nadal sytuowała się poniżej średniej europejskiej, która – w świetle obliczeń Unii Międzyparlamentarnej – wynosi 31,6% (stan na dzień 1 stycznia 2024 r.)³⁰. Na przestrzeni lat zauważalny był wzrost kobiecych „jedynek” – od 11,4% w 2001 r. do wspomnianych 26,5% w 2023 r. Warto jednakże zauważyć, że już w 2015 r. wskaźnik ten

²⁵ A. Pięta-Szawara, *Wpływ ustawy kwotowej na zakres podmiotowości politycznej kobiet w Polsce na przykładzie wyborów do Sejmu w 2011 roku oraz wyborów do Parlamentu Europejskiego w 2014 roku*, „Polityka i Społeczeństwo” 2015, nr 1, vol. 13, s. 38–39.

²⁶ K. Urbaniak, *Parytety i kwoty wyborcze a Konstytucja RP*, „Przegląd Politologiczny” 2011, nr 2, s. 70.

²⁷ M. Fuszara, *Wielkie nieobecne*, „Instytut Idei” 2017, nr 12, s. 57; A. Górna-Kubacka, *Kobiety w polityce, aspiracje i praktyka*, „Przegląd Politologiczny” 2011, nr 2, s. 47; D. Lis-Staranowicz, *Kobiecie oblicze wyborów parlamentarnych w Polsce. Pomiędzy przeszłością a teraźniejszością*, „Studia Wyborcze” 2018, t. 25, s. 37.

²⁸ A. Chelstowska, M. Druciarek, A. Niżyńska, N. Skoczylas, *Udział kobiet w wyborach parlamentarnych w 2015 roku. Wyniki monitoringu obserwatorium równości płci*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2015, s. 16.

²⁹ Confer A. Lewandowski, *Posłowie debiutanci w Sejmie VII, VIII i IX kadencji. Przyczynek do analizy zjawiska wymiany partyjnych elit*, „Świat Idei i Polityki” 2020, t. 19, s. 93.

³⁰ *Women in Parliament in 2023. The Year in Review*, Inter-Parliamentary Union, Geneva 2024, s. 2.

wyniósł 24,7%, by cztery lata później spaść poniżej 20%. Średni odsetek kobiecych „jedynek” dla wszystkich wyborów parlamentarnych w XXI w. wyniósł 19,7%.

Z jednej strony Polska przeszła długą drogę od 1922 r., kiedy kobiety stanowiły 2,1% ogółu kandydatów w wyborach do Sejmu i Senatu (łącznie)³¹. W 2023 r. na listach czterech z pięciu największych komitetów kobiety stanowiły ponad 40% kandydatów, a Nowa Lewica ustanowiła nowy rekord, powierzając im 49,6% miejsc. Z drugiej strony oprócz liczby kobiet na listach trzeba rozważyć miejsca, z których startują. Pierwsze trzy miejsca na listach w zdecydowanej większości zajmują mężczyźni. W 2019 r. skrajnym przypadkiem był okręg nr 36 (część województwa wielkopolskiego), w którym wyborcy mieli do dyspozycji pięć list, a zatem – chcąc zagłosować na kandydata zajmującego jedno z trzech pierwszych miejsc – wybierali spośród 15 osób. W tym gronie znajdowały się tylko dwie kobiety – obie na trzecich miejscach (jedna z nich zdobyła mandat). Podobna sytuacja zaistniała w okręgu nr 12 (część województwa małopolskiego). W nim również kobiety zajęły dwa miejsca z 15: „jedyńka” (zdołała mandat) i „dwójka”. Choć w 2023 r. odsetek kobiecych „jedynek” był rekordowo wysoki i ponad dwa razy wyższy niż w 2001 r., to nie zmienia to faktu, że kobiety wciąż zajmują zdecydowaną mniejszość miejsc „biorących”. Nie jest przypadkiem, że im niższa pozycja na liście, tym częściej zajmują ją kobiety³². W 2023 r. ani jednej kobiecej „jedyńki” nie było wprawdzie tylko w dwóch spośród 41 okręgów (nr 4 – część województwa kujawsko-pomorskiego i nr 20 – część województwa mazowieckiego), ale we wszystkich okręgach kobiety zajmowały średnio tylko 33,3% trzech pierwszych miejsc. Skrajnym przypadkiem był okręg nr 21 (województwo opolskie), w którym zarejestrowano 11 list. Kobiety zajęły jedynie sześć (jedna „jedyńka”, trzy „dwójki” i dwie „trójki”) spośród 33 trzech pierwszych miejsc (18,2%). Wyłącznie na listach jednego komitetu, czyli Koalicji Obywatelskiej [dalej: KO], która przyjęła mechanizm tzw. suwaka, kobiety stanowiły w 2023 r. ponad 40% „jedynek”, pozostałe nawet nie zbliżyły się do tego wyniku. W ostatnich dwóch dekadach kobieta była, uśredniając, co piątą „jedyńką”, co czwartą „dwójką” i co trzecią „trójką”.

Mechanizmu kwotowego nie uzupełniono innymi narzędziami służącymi zwiększeniu partycypacji kobiet w wyborach, na czele z mechanizmem suwakowym. Polega on na obowiązku naprzemiennego umieszczania na liście wyborczej kobiet i mężczyzn³³. Jego wdrożenie zabezpieczyłoby kobiety przed funkcją „wypełniaczy”,

³¹ M. Śliwa, *Udział kobiet w wyborach i ich działalność parlamentarna*, [w:] *Równe prawa i nierówne szanse: kobiety w Polsce międzywojennej. Zbiór studiów*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2000, s. 51.

³² Confer A. Kwiatkowska, *Kobiety w wyborach do Sejmu RP i Senatu RP w 2019 r.*, [w:] *Kwoty i co dalej? Udział kobiet w życiu politycznym w Polsce. Analiza i zalecenia*, red. A. Bodnar, Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, Warszawa 2020, s. 17–23; M. Druciarek, D. Przybysz, I. Przybysz, *Kobiety w polityce krajowej. Strategie partii politycznych w wyborach parlamentarnych w 2019 roku*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2019, <<https://www.isp.org.pl/pl/publikacje/kobiety-w-polityce-krajowej-strategie-partii-politycznych-w-wyborach-parlamentarnych-w-2019-roku>>, s. 7–13, dostęp 24 X 2024.

³³ Vide Ł. Wawrowski, *Polityka równych szans. Instytucjonalne mechanizmy zwiększania partycypacji kobiet w strukturach politycznych na przykładzie państw Unii Europejskiej*, Wydawnictwo Adam Marszałek,

tj. osób, którym powierza się odległe, głównie „niebiorące” miejsca tylko po to, aby zadośćuczynić ustawowemu wymogowi wypełnienia kwoty. Suwak mógłby być zarazem remedium na zjawisko błędnego koła, o którym pisał Łukasz Wawrowski³⁴. Oczywiście partie mogą samodzielnie podjąć decyzję o przyjęciu suwaka. Poza wspomnianą KO w 2023 r., w 2019 r. uczynił to też SLD – kobiety zajmowały wówczas ponad 46,5% miejsc na jego listach.

Parytet można również rozpatrywać jako narzędzie wspierające wymianę elit. Spośród kobiet, które po 2011 r. dostawały się do parlamentu, część debiutowała, odpowiednio: w 2011 r. – 36 kobiet, w 2015 r. – 54 kobiety, w 2019 r. – 45 kobiet, a w 2023 r. – 36 kobiet. Stanowiły one znaczny odsetek kobiecej reprezentacji w Sejmie: w 2011 r. – 33%, w 2015 r. – 43%, w 2019 r. – 34%, a w 2023 r. – 27%. Były to wyniki zdecydowanie niższe niż w wyborach w 2001 r. (62%) i w 2005 r. (66%). Wówczas dwa ugrupowania, czyli Akcja Wyborcza Solidarność [dalej: AWS] i SLD, poniosły porażkę, co doprowadziło do znaczących zmian na scenie partyjnej. Jeżeli jednak porównamy liczbę posłanek debutantek z liczbą posłów debutantów, to od 2011 r. widoczne jest zwiększenie się udziału nowych posłanek, niemniej jest to poziom rzędu 30%³⁵. Często były to jednakże debiuty osób, które rozpoczynały dłuższe, polityczne kariery, np. posłanki debutantki z 2011 r., które później trzykrotnie obroniły swój mandat, czyli Zofia Czernow, Elżbieta Gapińska, Maria Janyska, Agnieszka Kołacz-Leszczyńska, Ewa Kołodziej, Jagna Marczułajtis-Walczak, Dorota Niedziela i Małgorzata Pępek³⁶.

Reasumując, na przestrzeni lat słabnie społeczne postrzeganie funkcji posła (i szerzej – polityka) jako męskiej profesji. Tak znaczna zmiana nie mogła nie wpłynąć na działanie Sejmu, zwłaszcza że kobiety zaczęły pełnić w izbie niższej parlamentu kluczowe funkcje. Najważniejszym symbolem tego procesu jest E. Kopacz, która w 2011 r. została pierwszą marszałkinią w historii polskiego parlamentaryzmu³⁷. Zmiana ta dotyczyła także sejmowych komisji. O ile w tzw. sejmie kontraktowym dwie kobiety kierowały pracami komisji, o tyle w Sejmie IX kadencji takich przypadków było siedem, a w Sejmie X kadencji – 10 (stan na czerwiec 2024 r.).

Toruń 2007; A. Stelmach, *Mechanizmy zwiększania partycypacji kobiet w wyborach*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 2013, nr 4, s. 18–23.

³⁴ Ł. Wawrowski, *(Nie)skuteczność kwot dla kobiet w polskim prawie wyborczym. Odgórne kreowanie procesu rekrutacji politycznej vs „wola ludu” w państwie demokratycznym*, „Studia Politicae Universitatis Silesiensis” 2021, t. 32, s. 9.

³⁵ M. Szwed, *Kobiety w parlamentach III Rzeczypospolitej Polskiej*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Res Politicae” 2007, t. 2, s. 171–179; D. Lis-Staranowicz, *op. cit.*, s. 37.

³⁶ W 2015 r. E. Kołodziej objęła mandat po zmarłym pośle, a w 2018 r. J. Marczułajtis-Walczak – po pośle wybranym na prezydenta Warszawy. W 2015 r. A. Kołacz-Leszczyńska została posłanką, a w 2019 i 2023 r. – senatorką.

³⁷ Objęcie przez nią tego stanowiska utorowało drogę do funkcji marszałka Sejmu RP Małgorzacie Kidawie-Błońskiej i Elżbiecie Witek. Mimo to statystyki są jednoznaczne – po 1989 r. Sejmowi przewodniczyły trzy kobiety i 14 mężczyzn. Wicemarszałkami było zaś 11 kobiet i 41 mężczyzn. Confer B. Pająk-Patkowska, *Selected Areas of Female MPs Presence in the Polish Sejm in 1991–2018 – Quantitative Aspects*, „Przegląd Politologiczny” 2020, nr 4, s. 63.

W III RP kilka kobiet kierowało m.in. pracami Komisji Polityki Społecznej (i Rodziny) czy Komisji Zdrowia³⁸. Wciąż istnieją jednak komisje stereotypowo męskie. Przykładowo, kobieta nigdy nie stała na czele istniejącej od 1995 r. Komisji do Spraw Służb Specjalnych, a dopiero w 2023 r. Sejm odszedł od tej „tradycji” w Komisji (Administracji i) Spraw Wewnętrznych.

2. Wiek

Jedną z istotnych statystycznych cech posłów jest ich wiek, świadczący o życiowym i zawodowym doświadczeniu. W 2001 r. średni wiek posłów wynosił 48 lat, a mediana wieku w Polsce w tamtym roku wynosiła 35,7 roku. W 2023 r. mediana wieku w Polsce wynosiła 42,8 roku, a średni wiek posłów osiągnął 51 lat. Średni lub środkowy wiek posłów na poziomie ok. 50 lat nie jest cechą wyróżniającą Polskę. Obejmujące cały świat raporty Unii Międzyparlamentarnej wskazują, że przed dekadą średni wiek parlamentarzysty wynosił 53 lata³⁹, a raport z 2021 r. wskazuje na wiek 50,5 roku⁴⁰. W raporcie za 2023 r. stwierdzono, że 22,5% parlamentarzystów na świecie stanowią mężczyźni w wieku od 51 do 60 lat, 20,3% to mężczyźni w wieku od 41 do 50 lat, a 13,7% – mężczyźni w wieku od 61 do 70 lat⁴¹.

Liczba posłów, którzy objęli mandat do 29. roku życia, tylko trzy razy przekroczyła 5% populacji wszystkich posłów: w 1952, 1991 (rekordowe 7,6%) i 2005 r. Najmniejszą część ogółu parlamentarzystów stanowili oni w latach 1969, 1989 oraz 1993, 2011 i 2023 (najniższy wynik 0,6%). Z kolei trzydziestolatkowie trzykrotnie stanowili więcej niż 25% posłów: w 1952, 1991 (rekordowe 29,3%) i 1993 r. Poniżej poziomu 15% przedstawiciele tej kategorii wiekowej spadli dwukrotnie: w 1980 i 2001 r. (najniższy wynik – 12%). Najstarsza grupa, 60 lat i więcej, trzy najwyższe wyniki osiągnęła w czterech ostatnich wyborach, tj. w latach 2011, 2015, 2019 i 2023 (rekordowe 27,1%). Najniższy wynik dotyczący udziału najstarszych posłów odnotowano w 1957 r. (4,6%), wskaźnik ten dwukrotnie wynosił nieco ponad 5% – w 1989 i 2005 r.

Zdecydowanie dominują posłowie w wieku od 40 do 59 lat. Od 1947 r. ani razu się nie zdarzyło, aby stanowili mniej niż 55% posłów, najwyższy wynik ta grupa wiekowa osiągnęła w 2001 r. (79,3%). Jednakże od 2005 r. wielkość tej grupy konsekwentnie się zmniejsza, a w 2023 r. zbliżyła się do rekordowo niskiej, którą odnotowano w 1991 r. (55,6%). Istotna dla tego trendu jest zmiana w obrębie grupy czterdziestolatków, która trzykrotnie przekroczyła granicę 45% (w 1972 r. oraz w 1989 i 1993 r. – rekordowy wynik *ex aequo* 46,3%), ale od 2001 r. jej udział w parlamencie

³⁸ M. Szwed, *op. cit.*, s. 180–181; B. Pająk-Patkowska, *op. cit.*, s. 63–70.

³⁹ G. Power, *Global Parliamentary Report. The Changing Nature of Parliamentary Representation*, United Nations Development Programme, Inter-Parliamentary Union, New York – Geneva 2012, s. 106–107.

⁴⁰ *Youth Participation in National Parliaments*, Inter-Parliamentary Union, Geneva 2021, s. 30.

⁴¹ *Youth Participation in National Parliaments*, Inter-Parliamentary Union, Geneva 2023, s. 28.

konsekwentnie się zmniejsza (od 40,4% do 31,3% w 2023 r.). Inaczej jest z pięćdziesięciolatkami. Udział tej grupy ulegał po 1947 r. znacznym fluktuacjom – od 39% w 1980 r. aż do 16% w 1991 r. W 2023 r. wynosił 24,1%. W analizowanym okresie odnotowano spłaszczanie struktury wieku posłów, tzn. od całkowitej dominacji dwóch grup wiekowych od 40. do 49. roku życia i od 50. do 59. roku życia w 2001 r. do trzech zbliżonych do siebie kohort czterdziesto-, pięćdziesięcio- i sześćdziesięciolatków w 2019 i 2023 r. Rośnie odsetek posłów powyżej 50. roku życia, chociaż akurat w 2023 r. odnotowano nieznaczne zmniejszenie wielkości tej kohorty w relacji do 2019 r. (odpowiednio – 51,3 i 54,3% ogółu parlamentarzystów). Jednocześnie brakuje tendencji wzrostu liczby najmłodszych posłów.

Wyraźnie widocznych jest więc pięć zjawisk. Po pierwsze, od 2005 r. (rekordowy wynik w III RP) populacja najmłodszych posłów zmniejszyła się ośmiokrotnie. Po drugie, wielkość grupy trzydziestolatków utrzymuje się na zbliżonym poziomie. Po trzecie, od 2001 r. grupa czterdziestolatków zmniejszyła się prawie o jedną czwartą. Po czwarte, grupa pięćdziesięciolatków w tym samym czasie zmniejszyła się prawie o jedną trzecią. Po piąte, grupa najstarszych posłów (60 lat i więcej) zwiększyła się ponad czterokrotnie.

IV. Staż parlamentarny posłów

W wyniku każdych wyborów dochodzi do wymiany części elit parlamentarnych i wejścia do Sejmu posłów debiutantów. W zależności od skali tego zjawiska można za Davidem M. Olsonem mówić o parlamencie naiwnym i niemądrym (*a parliament of dunces*), gdy składa się on ze zbyt dużej liczby nowych i niedoświadczonych posłów, lub o parlamencie politycznych skamielin (*a parliament of political fossils*), gdy dominują w nim doświadczeni deputowani⁴². W przypadku polskich realiów skala zjawiska poselskich debiutów jest znacząca. W XXI w. osiągała poziom: 53% (wybory w 2001 r.), 57% (wybory w 2005 r.), 33% (wybory w 2007 r.), 30% (wybory w 2011 r.), 44% (wybory w 2015 r.), 30% (wybory w 2019 r.) i 25% (wybory w 2023 r.) składu Sejmu⁴³. W literaturze zwrócono uwagę, że w latach dziewięćdziesiątych konsekwentnie rósł średni wiek posłów debiutantów: od 43 lat w 1991 r. do 47 lat w 2001 r.⁴⁴ W XXI w. zauważalna jest jednak zmiana tej tendencji. Jedynie w 2011 r. średni wiek debiutantów wyniósł nieco ponad 51,5 roku. W efekcie pozostałych elekcji po 2001 r. średnia wieku debiutantów wynosiła od 44 do 46 lat. Można zatem założyć, że – co do zasady – posłowie debiutanci odmładzali skład osobowy Sejmu. Nie ma to jednak zasadniczego wpływu na trendy opisane w poprzedniej części tekstu.

⁴² D.M. Olson, *Democratic Legislative Institutions: A Comparative View*, Routledge, New York 1994, s. 30.

⁴³ A. Lewandowski, *Posłowie debiutanci...*, s. 85.

⁴⁴ J. Wasilewski, *Trzy tezy o polskich elitach*, [w:] *Jakie elity są potrzebne Polsce?*, red. nauk. J. Szomburg, Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Gdańsk 2005, s. 44.

Dwie pierwsze elekcje, w 2001 i 2005 r., były rekordowe w kontekście poselskich debiutów w XXI w. Odsetek posłów debiutantów w tych latach, tak jak wskazano powyżej, wynosił odpowiednio 53 i 57% i wiązał się z dwukrotną alternacją władzy oraz towarzyszącą jej dekompozycją lub przegraną dotychczas rządzącego ugrupowania. Sprzyjało to znaczącej wymianie składu osobowego parlamentu (w 2001 r. do parlamentu nie dostała się AWS, w 2005 r. zaś PiS i PO wykorzystały porażkę SLD). Wyjątkowość wyborów w 2005 r. sprawiła, że w Sejmie zadebiutowało aż 264 posłów. W XXI w. widoczna jest jednak tendencja do spadku liczby debiutantów, co pozytywnie koreluje z procesem starzenia się Sejmu. Zauważalna jest również zależność: alternacja władzy jest ściśle związana z liczbą debiutantów (*vide* 2005 i 2015 r.), a ponowne zwycięstwo partii rządzącej sprawia, że liczba debiutantów spada do poziomu ok. 30% (*vide* 2011 i 2019 r.). Odstępstwem od tej reguły były wybory w 2023 r. Jednym z istotnych czynników wpływających na zmianę zasady jest fakt, że zwycięskie ugrupowanie nie utrzymało władzy. Przypadek ten wymaga odrębnych, pogłębionych badań.

Dzięki przeprowadzonej analizie można odnotować także inne zmiany, które zaszły w czasie sześciu parlamentarnych elekcji począwszy od początku XXI w. Widoczny jest wzrost liczby doświadczonych posłów – w kolejnych sejmach zwiększa się liczba osób rozpoczynających swoją czwartą, piątą i szóstą kadencję. W 2019 r. ponad 130 posłów rozpoczęło swoją co najmniej czwartą sejmową kadencję. Można zatem stwierdzić, że blisko 30% deputowanych ze stażem ponad trzech kadencji to stali bywalcy polskiego parlamentu, odporni na zmiany społecznych nastrojów. Na tym tle ewenementem była urodzona w 1941 r. Iwona Śledzińska-Katarasińska, najstarsza posłanka Sejmu IX kadencji, która w 2019 r. rozpoczęła swoją dziewiątą kadencję. Sprawowała mandat poselski nieprzerwanie od 1991 r. Znalazła się także na liście w 2023 r., ale nie została wybrana. Po raz dziewiąty w 2023 r. posłami zostali Marek Sawicki (ur. w 1958 r.) i Jarosław Kaczyński (ur. w 1949 r.). Pierwszy zasiada w Sejmie nieprzerwanie od 1993 r., a drugi – od 1997 r. (był także posłem w latach 1991–1993).

Liczba posłów, którzy dysponują wieloletnim doświadczeniem poselskim (trzy i więcej kadencji), stale rośnie. Ustalenia R. Matyi pozwalają osadzić te rozważania w szerszym kontekście. W III RP odsetek ponownie wybranych posłów stale rósł – od 24,6% w Sejmie I kadencji do 66% w Sejmie VII kadencji⁴⁵. Zagadnienie to obrazuje tabela 1.

Można zatem wyróżnić dwie istotne tendencje. Po pierwsze, możliwe jest wyodrębnienie grona parlamentarzystów, którzy przez co najmniej połowę okresu III RP piastowali mandat posła. Po drugie, w XXI w. standardem staje się dopływ parlamentarnych debiutantów na poziomie minimum 30% składu Sejmu (wynik elekcji z 2023 r. i odsetek debiutantów na poziomie 25% należy traktować jako jednostkowy przypadek).

⁴⁵ R. Matyja, *op. cit.*, s. 354.

Tabela 1. Doświadczenie parlamentarne posłów w latach 2001–2023

Doświadczenie poselskie	Kadencja						
	IV (2001– 2005)	V (2005– 2007)	VI (2007– 2011)	VII (2011– 2015)	VIII (2015– 2019)	IX (2019– 2023)	X (2023– 2027)
Debiutanci	247	264	158	137	203	142	117
Jedna kadencja	91	119	173	114	59	140	106
Dwie kadencje	73	34	70	126	65	45	101
Trzy kadencje	29	24	28	44	89	50	40
Cztery kadencje	18	11	15	21	30	55	38
Pięć kadencji	2	7	10	8	11	17	40
Sześć kadencji	–	1	6	6	2	7	12
Siedem kadencji	–	–	–	4	1	3	4
Osiem kadencji	–	–	–	–	–	1	2

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Sejmu.

V. Wykształcenie posłów

Jedną z konsekwencji przemian systemowych były zmiany edukacyjnych aspiracji Polaków i strukturalnych możliwości ich zaspokajania. O ile w 1988 r. wyższe wykształcenie miało 6,5% populacji, o tyle w 2002 r. było to już 11,3%, a w 2011 r. – 16,8%⁴⁶. Według wstępnych wyników Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2021 wyższe wykształcenie ma 23,1% osób (licząc ludność w wieku 13 lat i starszych)⁴⁷. Co drugi Polak ma co najmniej wykształcenie średnie. Baza rekrutacji posłów jest więc substancjalnie inna niż przed trzema czy dwiema dekadami.

W analizowanym okresie zdecydowanie dominują posłowie z wyższym wykształceniem i jest to stała cecha składu Sejmu w XXI w. Z każdą kolejną kadencją zmniejsza się liczba parlamentarzystów z wykształceniem zawodowym oraz średnim zawodowym i średnim pomaturalnym. Odsetek posłów z wyższym wykształceniem, który nie spadał po 2001 r. poniżej poziomu 87% (rekordowy wynik odnotowano w 2023 r. – 95%), zdecydowanie odbiega od charakterystyki całej populacji. Tendencje te należy uznać za standardowe dla polskich elit, które od 1990 r. osiągały poziom wyższego wykształcenia na poziomie powyżej 85% składu Sejmu⁴⁸. Popularne wśród polityków stały się doktoraty, które uwiarygodniają ich ekspercką rolę w debacie publicznej⁴⁹. Udział po-

⁴⁶ S. Lis, K. Skuza, *Zmiany edukacyjnych aspiracji Polaków w okresie transformacji systemowej*, „Optimum. Studia Ekonomiczne” 2015, nr 3, vol. 75, s. 46–51.

⁴⁷ *Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021...*, s. 40.

⁴⁸ R. Matyja, B. Sajduk, *op. cit.*, s. 66.

⁴⁹ Confer A. Guzik, *Eksperti naszych czasów. Socjologiczna analiza instytucji eksperta w opiniotwórczych serwisach informacyjnych*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2021, s. 141.

słów ze stopniem naukowym w pracach izby niższej parlamentu utrzymuje się w XXI w. na zbliżonym poziomie. W Sejmie IV kadencji, a zatem jeszcze w czasach przed inflacją prac doktorskich, zasiadało 59 osób, które miały przynajmniej stopień naukowy doktora. W Sejmie X kadencji takich osób jest 65 (stan na czerwiec 2024 r.).

VI. Siła mandatu a legitymizacja parlamentu

W warunkach polskiego systemu parlamentarnego kluczowe dla wyniku wyborów jest poparcie, które komitet uzyskuje w skali całego kraju, ewentualnie lista wyborcza – w danym okręgu. W niniejszym artykule zwrócono szczególną uwagę na odmienną, indywidualną perspektywę, która pozwala uchwycić legitymizację w odniesieniu do każdego posła. Dlatego poniżej dokonano analizy poziomu poparcia kandydata, który zdobył mandat. Przyjęto, że siła mandatu powinna być ważnym elementem debaty na temat roli i politycznej pozycji posłów⁵⁰.

Uogólniając, o mandat jest coraz trudniej, czego dowodzi przesuwający się w górę „indywidualny próg wejścia”. O ile w 2001 r. do zdobycia mandatu wystarczyło nawet kilkaset głosów (rekordzista Jan Łączny zdobył ich 498)⁵¹, a w 2005 r. – nieco ponad 1 tys., o tyle w 2007 r. było to już przynajmniej 2 tys., w 2011 r. – co najmniej 3 tys., a w 2019 r. – 4 tys. W 2023 r. liczba ta uległa nieznacznemu zmniejszeniu i wynosiła 3,5 tys. Rosnący próg jest konsekwencją zmian na poziomie makro. W 1991 r. na wszystkich posłów zagłosowało 6,15 mln osób, a w 2023 r. dwa razy więcej – 13,3 mln. Wpłynęły na to oczywiście wyższa frekwencja wyborcza⁵², a także zjawisko permanentnych kampanii wyborczych sprzyjające utrzymywaniu się dużego zainteresowania polityką⁵³. Na wykresie 1 przedstawiono sumę głosów oddanych na kandydatów, którzy zdobyli mandat, na tle wszystkich głosów (ważnych i nieważnych) oddanych w kolejnych wyborach.

Najmniejsza różnica pomiędzy sumą oddanych głosów a sumaryczną legitymizacją parlamentu wystąpiła w 2019 r. Wówczas ponad 11,5 mln (61,73%) spośród 18,7 mln głosów oddanych zostało na późniejszych posłów. Drugi wynik *ex aequo* pod tym względem osiągnięto w 2007 i 2023 r. Skuteczność głosów była wówczas na poziomie 60%. Wynik odwrotny odnotowano w 2015 r., kiedy „jedynie” 7,8 mln (50,17%) wobec 15,6 mln głosów było skutecznych. Trzeba przy tym zaznaczyć, że kolejni prezydenci RP wygrywali wybory, uzyskując od 8,26 (2005 r.)

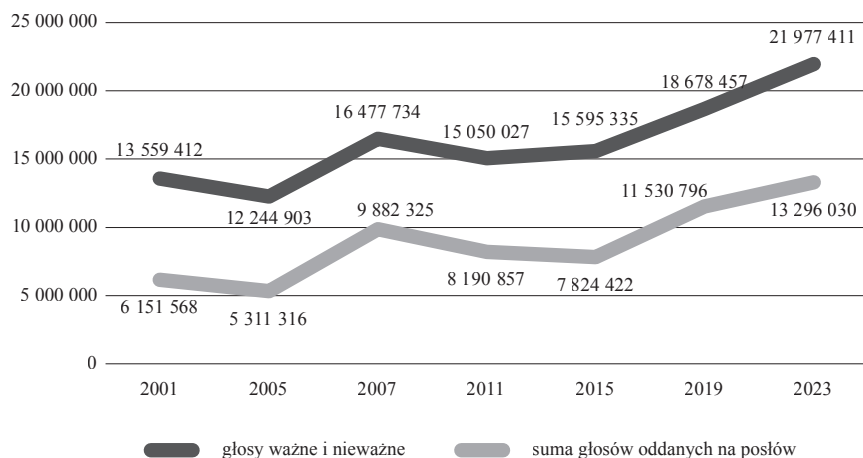
⁵⁰ Confer H. Lisicka, *Ewolucja reżimu politycznego w Polsce po 1989 roku*, [w:] *Demokratyzacja w III Rzeczypospolitej*, red. A. Antoszewski, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2002, s. 41.

⁵¹ Trzeba zauważyć, że w wyborach w 2001 r. zastosowano zmodyfikowaną metodę Sainte-Laguë zamiast metody D’Hondta, która do tej pory była najczęściej stosowana w Polsce.

⁵² Frekwencja w kolejnych wyborach (w %): 1989 r. – 62 (II tura – 25); 1991 r. – 43,2; 1993 r. – 52,1; 1997 r. – 47,9; 2001 r. – 46,2; 2005 r. – 40,5; 2007 r. – 53,9; 2011 r. – 48,9; 2015 r. – 50,9; 2019 r. – 61,7; 2023 r. – 74,4.

⁵³ W. Rafałowski, *Kampanie parlamentarne w Polsce. Analiza programów i apeli wyborczych w perspektywie paradygmatu ekspozycji treści*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2023, s. 16.

Wykres 1. Liczba głosów oddanych na posłów i wszystkich głosów oddanych w wyborach w latach 2001–2023



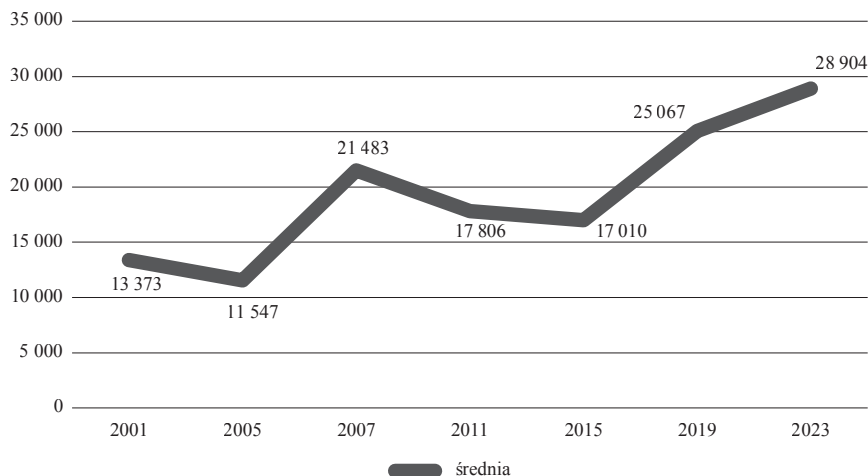
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

do 10,44 (2020 r.) mln głosów. Średnia dla czterech elekcji prezydenckich w XXI w. to 9,06 mln głosów, podczas gdy średnia liczba głosów oddanych na posłów w siedmiu głosowaniach, które odbyły się w tym samym czasie, wynosi 8,88 mln. Od 2019 r. izba niższa parlamentu ma zbiorczo silniejszą legitymację niż prezydent RP.

Dokonując pogłębionej analizy indywidualnego poziomu poparcia posłów, należy się pochylić nie tylko nad uśrednionym poparciem, lecz także nad rozwarstwieniem poselskiej legitymizacji. Na wykresie 2 przedstawiono uśrednioną liczbę głosów, którą posłowie uzyskiwali w kolejnych wyborach.

W obrębie analizowanego zjawiska bardzo wyraźnie widać, że wyborcy najczęściej głosują na najbardziej znanych medialnie liderów. W okresie 2001–2023 różnica pomiędzy najlepszym a najgorszym poselskim wynikiem stanowi średnio ponad 340 tys. głosów. Oczywiście, trzeba wziąć pod uwagę, że wybory w 2023 r. były rekordowe zarówno pod względem frekwencji, jak i liczby głosujących. Omawianą dysproporcję zilustrowano w tabeli 2.

Aby dokładnie przeanalizować średni wynik posła, należy rozważyć ten wynik na tle frekwencji wyborczej. W XXI w. średnia liczba głosów oddanych na posła oscylowała wokół 0,1% wszystkich głosów oddanych w wyborach, z dostrzegalną zwykłą w 2007, 2019 i 2023 r. Dane te potwierdzają wspomnianą wcześniej korelację pomiędzy frekwencją wyborczą a zwiększoną liczbą głosów oddanych na posłów. To zaś sugeruje koncentrację wyborców na kandydatach z największymi szansami na mandat. Interesujący jest też efekt analizy udziału wyników wyborczych rekordzistów

Wykres 2. Siła mandatu – wynik średni w latach 2001–2023

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Tabela 2. Najniższe i najwyższe wyniki wyborcze dające mandat w latach 2001–2023

Wynik	Rok wyborów							Średnia
	2001	2005	2007	2011	2015	2019	2023	
Najniższy	498	1 102	2 372	947	1 011	4 205	3 482	1 945
Najwyższy	149 233	171 129	534 241	374 920	230 894	416 030	538 634	345 011
Różnica	148 735	170 027	531 869	373 973	229 883	411 825	535 152	343 066

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

w skali wszystkich głosów. Średnia tego poparcia wynosi nieznacznie poniżej 2%, rekordowe zaś były wyniki uzyskane przez Donalda Tuska w 2007, 2011 i 2023 r. (odpowiednio 3,24, 2,5 i 2,49%). Kolejny wynik w tej klasyfikacji osiągnęła Małgorzata Kidawa-Błońska w 2019 r. (2,23%). Dla podkreślenia wyjątkowości tych osiągnięć warto zaznaczyć, że w latach 2001, 2005 i 2015 wynik rekordzisty nie przekroczył 1,5% wszystkich oddanych głosów.

Skalę omawianego zjawiska odzwierciedla także różnica uzyskanych głosów pomiędzy najsilniejszym a najsłabszym mandatem. Na M. Kidawę-Błońską, zdobywczynię najwyższego wyniku w 2019 r., padło 99 razy więcej głosów niż na zdobywcę najsłabszego mandatu, Roberta Obazę. W 2023 r. D. Tusk z kolei zdobył

blisko 155-krotność liczby głosów względem posła z najniższym poparciem. Dla porównania, w 1991 r. rekordzista Jan Krzysztof Bielecki uzyskał 426 razy więcej głosów niż antyrekordzista, Kazimierz Wilk. Wtedy wynik J.K. Bieleckiego, ówczesnego premiera, był jednak aberracją. W XXI w. sześciocyfrowe wyniki są wciąż nieczęstym, ale stałym elementem wyborów. Na liście indywidualnych rekordzistów III RP dominują wyniki uzyskane w XXI w. Od 1991 r. kandydaci 48 razy zdobywali ponad 100 tys. głosów, ale tylko pięć razy nastąpiło to w latach dziewięćdziesiątych. Od trzech elekcji systematycznie rośnie liczba posłów, którzy przekraczają poparcie na poziomie 100 tys. głosów: w 2011 r. liczba ta wynosiła cztery, w 2015 r. – trzy, w 2019 r. – siedem, a w 2023 r. – 13. Jednocześnie maleje liczba posłów z najniższym poparciem, tj. do 10 tys. głosów. Zarówno w 2019, jak i w 2023 r. było ich mniej niż 60. Dla porównania, we wcześniejszych elekcjach nie notowano mniej niż 140 przypadków tego typu.

Przyglądając się wynikom wyborczym, można również wyciągnąć jeszcze inne wnioski. W 1991 r. zaledwie dziewięciu posłów otrzymało więcej niż 50 tys. głosów. W 2019 r. takich wyników było 39, a w 2023 r. – 53. O ile w 1991 r. 18,5 tys. głosów wystarczyło, aby się znaleźć w gronie 50 posłów z najsilniejszym mandatem, o tyle w 2019 r. taki wynik nie gwarantował nawet górnej części stawki, tj. miejsca powyżej 230. pozycji. W 2023 r. 253 posłów zdobyło 18,5 tys. głosów i więcej. Jeszcze w 2005 r. dominującą grupę stanowili posłowie, którzy zdobyli mniej niż 10 tys. głosów. Do 2023 r. ich liczba zmniejszyła się ponad pięciokrotnie. Natomiast liczba posłów, którzy otrzymali od 10 tys. do 19,9 tys. głosów, zwiększyła się od 2001 r. o ponad jedną trzecią, od 20 tys. do 29,9 tys. – 3,5 razy, od 30 tys. do 39,9 tys. – 3,9 razy, od 40 tys. do 49,9 tys. – 4,3 razy, a tych, którzy uzyskali od 50 tys. do 99,9 tys. głosów – 3,3 razy. Grupę ścisłych rekordzistów (ponad 100 tys. głosów) stanowi zazwyczaj kilka osób. Tylko dwa razy w III RP ich liczba była dwucyfrowa – w 2007 i 2023 r.

Na omawiany problem można spojrzeć z jeszcze innej perspektywy, tj. zestawiając sumę głosów oddanych na 10% rekordzistów i antyrekordzistów (czyli posłów z najwyższym i najniższym poparciem wyborców) z sumą głosów oddanych na wszystkich posłów. Odsetek głosów oddawanych na antyrekordzistów na przestrzeni lat utrzymywał się na podobnym poziomie, zbliżonym do 3%. Wyjątek stanowił rok 2007, gdy osiągnął rekordowe niskie 2,18%. O wiele bardziej interesujące wydają się jednak wyniki rekordzistów. W poszczególnych latach 10% posłów z najlepszymi wynikami agregowało ponad 30% spośród wszystkich głosów oddawanych na parlamentarzystów. W poszczególnych latach wynik ten wynosił: w 2011 r. – 37,75%, w 2005 r. – 34,07%, w 2007 r. – 39,31%, w 2011 r. – 34,64%, w 2015 r. – 31,58%, w 2019 r. – 33,89%, a w 2023 r. – 33,4%.

Analizując zagadnienie ewentualnych tendencji w poparciu indywidualnym dla posłów, zwrócono również uwagę na średnie poparcie dla posłów rekordzistów i antyrekordzistów wyrażone w liczbie uzyskanych głosów. Trend w zakresie średniego poparcia jest wyraźnie wzrostowy zarówno dla „pierwszych”, jak i „ostatnich”

10% posłów. Obrazu rosnącej siły mandatu i jego społecznej legitymizacji nie zaburzają posłowie rekordziści. Przykładowo, w 2007 r. D. Tusk zdobył 534 tys. głosów, a więc więcej niż 87 posłów, na których oddano najmniej głosów, razem wziętych. W 2023 r. zaś uzyskał 538 tys. głosów, czyli więcej niż 76 posłów z najwyższymi wynikami razem wziętych. Kiedy jednak uwzględnimy sumę 10 rekordowych wyników i zestawimy ją z liczbą głosów otrzymanych przez wszystkich posłów, to od 2007 r. widoczny jest trend spadkowy. Liczba głosów oddanych na rekordzistów i antyrekordzistów nie odzwierciedla zmieniającej się dysproporcji, widocznej w kolejnych wyborach. Wyraźnie maleje liczba posłów, którzy otrzymują minimalne poparcie (poniżej 10 tys. głosów). Przeciętny wyborca rzadziej oddaje więc głos na kandydatów, którzy się nie dostają do parlamentu. Tym samym coraz istotniejsze stają się miejsce na liście wyborczej, o czym decydują centrale partyjne. Jest to zbieżne z ustaleniami dotyczącymi poziomu ingerencji wyborcy, tzn. skutecznego kandydowania z miejsca innego niż biorące⁵⁴.

VII. Wnioski

Przeprowadzone badanie pozwala sformułować kilka wniosków stanowiących odpowiedzi na pytania badawcze zawarte we wstępie. Po pierwsze, w XXI w. wyraźnie wzrósł udział kobiet w populacji parlamentarzystów, choć wciąż widać tutaj dużą różnicę w porównaniu z polskim społeczeństwem i średnią europejską. Po drugie, izba niższa parlamentu podlega procesowi starzenia się, a dynamika tego procesu jest wyższa niż dynamika starzenia się polskiego społeczeństwa. Starzenia się Sejmu nie są w stanie zatrzymać posłowie debutanci, których wiek jest niższy od średniego wieku izby niższej parlamentu jako całości. Po trzecie, Sejm jest zdominowany przez osoby z wyższym wykształceniem. Ich większa liczba jest również skorelowana z ogółem społeczeństwa, ale i w tym zakresie skala zjawiska jest większa w tym drugim przypadku. Po czwarte, w XXI w. zdecydowanie zwiększyła się średnia siła mandatu posła i legitymizacja izby niższej parlamentu jako całości.

W XXI w. w zdecydowanej większości mandaty poselskie sprawują zatem mężczyźni powyżej 50. roku życia, mający wyższe wykształcenie. Dominują posłowie dysponujący doświadczeniem parlamentarnym. Poziom wymiany elit, rozumiany jako skala debiutów parlamentarnych, w analizowanym okresie osiąga średni poziom 39,4% składu Sejmu. Wyjątkiem od tej reguły były tylko wybory w 2005 i 2015 r., kiedy to w poselskich ławach dokonała się zasadnicza wymiana osobowa.

W kontekście procesu spadku znaczenia izby niższej parlamentu wnioski te mają paradoksalny charakter. Większa obecność kobiet w Sejmie powinna się przełożyć na większy stopień realizacji postulatów i programów związanych z ich interesami,

⁵⁴ Confer R. Matyja, B. Sajduk, *op. cit.*, s. 101–103. W ostatnich latach za potencjalnie skuteczne uznaje się również głosowanie na kandydata zajmującego ostatnie miejsce na liście. *Vide* J. Flis, *op. cit.*, s. 208–216; W. Wojtasik, *Manipulacje wyborcze*, STUDIO NOA, Katowice 2022, s. 127–135.

choćby w zakresie polityk antydyskryminacyjnych, zdrowotnych czy dotyczących dostępu do określonych usług publicznych. Tymczasem te zagadnienia, owszem, pojawiają się w przestrzeni publicznej, ale nie są przedmiotem spójnych, kompleksowych zmian prawnych⁵⁵. Także proces starzenia się Sejmu, połączony z rosnącą liczbą posłów mających pokaźny staż parlamentarny, powinien przyczyniać się do odgrywania przez Sejm większej roli. Doświadczenie wynikające z zasiadania w izbie niższej parlamentu przez kilka czy kilkanaście lat mogłoby sugerować, że posłowie zdobyli większą wiedzę merytoryczną i lepiej rozumieją sejmowe *modus operandi*. Postępująca degeneracja polskiego systemu prawnego i utrzymująca się słabość polskich instytucji publicznych nie potwierdzają jednak takiej korelacji. Również rosnący poziom wykształcenia posłów nie przekłada się na poprawę funkcjonowania świątyni demokracji, tzn. na lepszą jakość stanowienia prawa⁵⁶ czy nawet kształt debaty publicznej⁵⁷. Z kolei silniejszy mandat poszczególnych posłów i większa całościowa legitymizacja parlamentu powinny sprzyjać ich merytorycznej samodzielności, zachodzi jednak proces odwrotny⁵⁸. Przykładem są poselskie inicjatywy ustawodawcze, które – o ile nie są inspirowane przez rząd – mają niewielkie szanse na przejście przez proces legislacyjny. Autorzy raportu Obywatelskiego Forum Legislacji pisali w 2022 r. o konieczności podjęcia działań mających na celu „[...] zatrzymanie postępującej erozji parlamentaryzmu i degradowania roli Sejmu i Senatu jako podstawowych organów stanowienia prawa w Polsce”⁵⁹.

Rozważając te kwestie, trzeba wziąć pod uwagę, że większa liczba kobiet w Sejmie niekoniecznie przekłada się na ich realne znaczenie w pracach izby niższej parlamentu⁶⁰. Wciąż pełnienie przez kobiety istotnej funkcji decyzyjnej w Sejmie jest wyjątkiem od reguły – coraz częstszym, ale ciągle wyjątkiem. Rosnący wiek posłów to zaś swojego rodzaju pokłosie procesu profesjonalizacji i upartyjnienia polityki. Piastowanie mandatu stało się zawodem, a doświadczeni posłowie rozumieją reguły gry na tyle dobrze, aby wiedzieć, że kluczem do obrony tego mandatu w kolejnych

⁵⁵ Vide A. Czarnacka, *Działania państwa wobec kobiet*, [w:] *Kobiety w Polsce w XXI wieku. Raport Centrum Praw Kobiet*, Fundacja Centrum Praw Kobiet, Warszawa 2021, <https://cpk.org.pl/wp-content/uploads/2021/03/raport_ca%C5%82o%C5%9B%C4%87_cpk.pdf>, s. 13–30, dostęp 24 X 2024. Vide także inne części tej publikacji.

⁵⁶ Vide 7 zasad stanowienia prawa w Polsce. Raport legislacyjny Pracodawców Rzeczypospolitej Polskiej, edycja VI, czerwiec 2022 r. – maj 2023 r., Warszawa 2023, <<https://old.pracodawcyrp.pl/upload/files/2023/09/raport-7-zasad-pojedyncze-1.pdf>>, dostęp 24 X 2024; W. Wichrowska, R. Iłowiecki, *Epidemia w legislacji – mankamenty procesu tworzenia prawa*, „Lingua Legis” 2021, nr 29, s. 35–60.

⁵⁷ Vide A. Bartoszek, *Kryzys debaty publicznej w polskiej demokracji a pop-polityka*, „Przegląd Socjologiczny” 2018, nr 2, s. 65–91.

⁵⁸ A. Dudzińska, „Maszynka do głosowania”..., s. 129–137.

⁵⁹ P. Frączak et al., *Polski BezŁad Legislacyjny. Rządowy i parlamentarny proces legislacyjny w pierwszych dwóch latach IX kadencji (15 listopada 2019 – 15 listopada 2021)*. XIV raport Obywatelskiego Forum Legislacji, forumIdei Fundacji im. Stefana Batorego, Warszawa 2022, <https://www.batory.org.pl/wp-content/uploads/2022/04/Polski.BezLad.Legislacyjny_XIV.Raport.Obywatelskiego.Forum_Legislacji.pdf>, s. 85, dostęp 24 X 2024.

⁶⁰ Vide M. Szwed, *op. cit.*

wyborach jest nie ich relacja z wyborcami, lecz z władzami partii. Wyższy poziom wykształcenia posłów jest faktem, ale należy pamiętać, że chodzi o wykształcenie formalne uzyskiwane w dobie umasowienia szkolnictwa wyższego.

Większa siła mandatu jest właściwością tylko pozornie stojącą w sprzeczności z twierdzeniem o spadku znaczenia Sejmu. Mediatyzacja wyborów, intensyfikacja sporu politycznego i ogólna personalizacja polityki w praktyce raczej odciągają posłów od klasycznie pojmowanych obowiązków parlamentarzysty, czyli realizacji funkcji prawodawczej i kontrolnej, a zmieniają ich w politycznych celebrytów – głośnych, rozpoznawalnych i kontrowersyjnych, ale pozbawionych realnego (w rozumieniu *decision-making*) znaczenia. Optymistyczna interpretacja, że wyborcy są bardziej świadomi i efektywniej gospodarują swoimi głosami, w wyniku czego wyłaniają bardziej reprezentatywny Sejm, nie przekonuje. Jest raczej tak, że partie nauczyły się skuteczniej zarządzać głosami wyborców. Większa liczba głosów oddawanych na posłów to konsekwencja centralizacji i profesjonalizacji tworzenia list wyborczych przez władze partyjne. Skutkiem tej politycznej optymalizacji nie jest użyteczność kandydata w kontekście roli izby niższej parlamentu, tylko w kontekście interesów partii.

Bibliografia

Źródła

- [Dane Głównego Urzędu Statystycznego (w tym *Roczniki statystyczne*)], <<https://stat.gov.pl/>>.
[Dane Państwowej Komisji Wyborczej], <<https://www.pkw.gov.pl/>>.
[Dane Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (w tym *Informatory* kolejnych kadencji)], <<https://www.sejm.gov.pl/>>.
Ustawa z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy, Dz.U. nr 21, poz. 112, ze zm.

Piśmiennictwo

- 7 zasad stanowienia prawa w Polsce. Raport legislacyjny Pracodawców Rzeczypospolitej Polskiej, edycja VI, czerwiec 2022 r. – maj 2023 r., Warszawa 2023, <<https://old.pracodawcyrp.pl/upload/files/2023/09/raport-7-zasad-pojedyncze-1.pdf>>.
Bartoszek A., *Kryzys debaty publicznej w polskiej demokracji a pop-polityka*, „Przegląd Socjologiczny” 2018, nr 2, <<https://doi.org/10.26485/PS/2018/67.2/3>>.
Bichta T., *Struktura organizacyjna partii politycznych w Polsce po 1989 roku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2010.
Chelstowska A., Druciarek M., Niżyńska A., Skoczylas N., *Udział kobiet w wyborach parlamentarnych w 2015 roku. Wyniki monitoringu obserwatorium równości płci*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2015.
Czarnacka A., *Działania państwa wobec kobiet*, [w:] *Kobiety w Polsce w XXI wieku. Raport Fundacji Centrum Praw Kobiet*, Fundacja Centrum Praw Kobiet, Warszawa 2021, <https://cpk.org.pl/wp-content/uploads/2021/03/raport_ca%C5%82o%C5%9B%C4%87_cpk.pdf>.
Druciarek M., Przybysz D., Przybysz I., *Kobiety w polityce krajowej. Strategie partii politycznych w wyborach parlamentarnych w 2019 roku*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa

- 2019, <<https://www.isp.org.pl/pl/publikacje/kobiety-w-polityce-krajowej-strategie-partii-politycznych-w-wyborach-parlamentarnych-w-2019-roku>>.
- Dudzińska A., „Maszynka do głosowania”. Legitymizowanie decyzji rządu jako główna funkcja parlamentu, „Białostockie Studia Prawnicze” 2016, z. 20/B.
- Dudzińska A., *System zamknięty. Socjologiczna analiza procesu legislacyjnego*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2015.
- Flis J., *Złudzenia wyborów. Społeczne wyobrażenia i instytucjonalne ramy w wyborach do sejmu i senatu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2014.
- Frączak P. et al., *Polski BezLad Legislacyjny. Rządowy i parlamentarny proces legislacyjny w pierwszych dwóch latach IX kadencji (15 listopada 2019 – 15 listopada 2021). XIV raport Obywatelskiego Forum Legislacji*, forumIdei Fundacji im. Stefana Batorego, Warszawa 2022, <https://www.batory.org.pl/wp-content/uploads/2022/04/Polski.BezLad.Legislacyjny_XIVRaport.Obywatelskiego.Forum_Legislacji.pdf>.
- Fuszara M., *Wielkie nieobecne*, „Instytut Idei” 2017, nr 12.
- Górna-Kubacka A., *Kobiety w polityce, aspiracje i praktyka*, „Przegląd Politologiczny” 2011, nr 2, <<https://doi.org/10.14746/pp.2011.16.2.5>>.
- Grajewski K., *Status partii politycznych wewnątrz parlamentu*, [w:] A. Gajda, K. Grajewski, P. Uziębło, A. Rytel-Warzocho, M.M. Wiszowaty, *Partie polityczne w Polsce. Wybrane zagadnienia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2017.
- Guzik A., *Eksperci naszych czasów. Socjologiczna analiza instytucji eksperta w opiniotwórczych serwisach informacyjnych*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2021.
- Herbut R., *Teoria i praktyka funkcjonowania partii politycznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2002.
- Ignazi P., *The Four Knights of Intra-Party Democracy: A Rescue for Party Delegation*, „Party Politics” 2020, vol. 26, is. 1, <<https://doi.org/10.1177/1354068818754599>>.
- Ilonszki G., *The Hungarian Parliament and EU Affairs: A Modest Actor Dominated by the Executive*, [w:] *The Palgrave Handbook of National Parliaments and the European Union*, red. C. Heffler, C. Neuhold, O. Rozenberg, J. Smith, Palgrave Macmillan, London 2015, <https://doi.org/10.1007/978-1-137-28913-1_27>.
- Kamiński M.A., *Status prawny klubów i kół parlamentarnych w Sejmie RP*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2015.
- Katz R.S., Mair P., *The Evolution of Party Organizations in Europe: The Three Faces of Party Organization*, „American Review of Politics” 1993, vol. 14, <<https://doi.org/10.15763/issn.2374-7781.1993.14.0.593-617>>.
- Katz R.S., Mair P., *Zmieniające się modele partii politycznych i demokracji partyjnej. Powstanie partii kartelowej*, [w:] *Oblicza demokracji. Partie i systemy partyjne w ujęciu Petera Maira*, red. W. Gagat, K. Walecka, Ośrodek Myśli Politycznej, Centrum Europejskie Uniwersytetu Warszawskiego, Kraków–Warszawa 2016.
- King A., Crewe I., *The Blunders of Our Governments*, Oneworld Publications, London 2013.
- Kobiety w polskim życiu politycznym. Informator*, red. E. Furgał, Fundacja Przestrzeń Kobiet, Kraków 2009.
- Kryszeń G., *Prawo wyborcze do parlamentu. Statut prawny posłów i senatorów*, [w:] *Prawo konstytucyjne*, red. S. Bożyk, Temida 2 przy współpr. Wydziału Prawa Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2014.
- Kwiatkowska A., *Kobiety w wyborach do Sejmu RP i Senatu RP w 2019 r.*, [w:] *Kwoty i co dalej? Udział kobiet w życiu politycznym w Polsce. Analiza i zalecenia*, red. A. Bodnar, Biuro Rzecznik Praw Obywatelskich, Warszawa 2020.
- Lewandowski A., *Centralne struktury organizacyjne Platformy Obywatelskiej oraz Prawa i Sprawiedliwości*, [w:] *Meandry współczesnego systemu partyjnego w Polsce*, red. nauk.

- K. Kamińska-Korolczuk, M. Mielewczyk, R. Ożarowski, Wydawnictwo Athenae Gedanenses, Gdańsk 2018.
- Lewandowski A., *Posłowie debiutanci w Sejmie VII, VIII i IX kadencji. Przyczynek do analizy zjawiska wymiany partyjnych elit*, „Świat Idei i Polityki” 2020, t. 19, <<https://doi.org/10.34767/SIIP.2020.19.04>>.
- Lis S., Skuza K., *Zmiany edukacyjnych aspiracji Polaków w okresie transformacji systemowej*, „Optimum. Studia Ekonomiczne” 2015, nr 3, vol. 75, <<https://doi.org/10.15290/Ose.2015.03.75.04>>.
- Lis-Staranowicz D., *Kobiece oblicze wyborów parlamentarnych w Polsce. Pomiędzy przeszłością a teraźniejszością*, „Studia Wyborcze” 2018, t. 25, <<https://doi.org/10.26485/SW/2018/25/3>>.
- Lisicka H., *Ewolucja reżimu politycznego w Polsce po 1989 roku*, [w:] *Demokratyzacja w III Rzeczypospolitej*, red. A. Antoszewski, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2002.
- Mair P., *Party Organizations: From Civil Society to the State*, [w:] *How Parties Organize: Change and Adaptation in Party Organizations in Western Democracies*, red. R.S. Katz, P. Mair, SAGE Publications Ltd, London 1994, <<https://doi.org/10.4135/9781446250570>>.
- Matyja R., *Rywalizacja polityczna w Polsce*, Ośrodek Myśli Politycznej, Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania, Kraków–Rzeszów 2013.
- Matyja R., Sajduk B., *Wybory 2014–2015 a przemiany elit politycznych Trzeciej Rzeczypospolitej*, Ośrodek Myśli Politycznej, Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania, Kraków–Rzeszów 2016.
- Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021. Starzenie się ludności Polski w świetle wyników narodowego spisu powszechnego ludności i mieszkań 2021*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2023, <<https://stat.gov.pl/spisy-powszechne/nsp-2021/nsp-2021-wyniki-ostateczne/starzenie-sie-ludnosci-polski-w-swietle-wynikow-narodowego-spisu-powszechnego-ludnosci-i-mieszk-2021,3,1.html>>.
- O demokracji w polskich partiach politycznych*, red. M. Chmaj, M. Waszak, J. Zbieranek, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2011.
- Olson D.M., *Democratic Legislative Institutions: A Comparative View*, Routledge, New York 1994.
- Pająk-Patkowska B., *Selected Areas of Female MPs Presence in the Polish Sejm in 1991–2018 – Quantitative Aspects*, „Przegląd Politologiczny” 2020, nr 4, <<https://doi.org/10.14746/pp.2020.25.4.1>>.
- Pięta-Szawara A., *Wpływ ustawy kwotowej na zakres podmiotowości politycznej kobiet w Polsce na przykładzie wyborów do Sejmu w 2011 roku oraz wyborów do Parlamentu Europejskiego w 2014 roku*, „Polityka i Społeczeństwo” 2015, nr 1, vol. 13.
- Polityka i Sejm. Formowanie się elity politycznej*, pod red. W. Wesołowskiego i B. Post, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 1998.
- Polska w liczbach 2024*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2024, <https://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5501/14/17/1/polska_w_liczbach_2024_pl_pi.pdf>.
- Potulski J., *Socjologia polityki*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2007.
- Power G., *Global Parliamentary Report. The Changing Nature of Parliamentary Representation*, United Nations Development Programme, Inter-Parliamentary Union, New York – Geneva 2012.
- Raciborski J., *O niektórych patologiach polskiego systemu wyborczego do Sejmu i projekt jego naprawy*, „Studia Socjologiczno-Polityczne” 2021, nr 2.
- Raciborski J., *Wprowadzenie. Elity rządowe jako przedmiot badań*, [w:] *Elity rządowe III RP 1997–2004. Portret socjologiczny*, red. J. Raciborski, Wydawnictwo Trio, Warszawa 2006.

- Rafałowski W., *Kampanie parlamentarne w Polsce. Analiza programów i apeli wyborczych w perspektywie paradygmatu ekspozycji treści*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2023.
- Sobolewska-Mysłik K., *Partie i systemy partyjne na świecie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010.
- Sobolewska-Mysłik K., Kosowska-Gąstoł B., Borowiec P., *Struktury organizacyjne polskich partii politycznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków 2010.
- Stefaniuk M., *Ocena elit politycznych w wystąpieniach w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej VIII kadencji*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio G” 2019, vol. 66, no. 1, <<http://dx.doi.org/10.17951/g.2019.66.1.379-398>>.
- Stelmach A., *Mechanizmy zwiększania partycypacji kobiet w wyborach*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 2013, nr 4.
- Szwed M., *Kobiety w parlamencie III Rzeczypospolitej Polskiej*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Res Polticae” 2007, t. 2.
- Śliwa M., *Udział kobiet w wyborach i ich działalność parlamentarna*, [w:] *Równe prawa i nierówne szanse: kobiety w Polsce międzywojennej. Zbiór studiów*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2000.
- Urbaniak K., *Parytety i kwoty wyborcze a Konstytucja RP*, „Przegląd Politologiczny” 2011, nr 2, <<https://doi.org/10.14746/pp.2011.16.2.7>>.
- Wasilewski J., *Socjologiczny portret polskiej elity potransformacyjnej*, [w:] *Elita polityczna 1998. Raport wstępny z badań „Elita rządząca i władza elity”*, pod red. J. Wasilewskiego, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 1999.
- Wasilewski J., *Trzy tezy o polskich elitach*, [w:] *Jakie elity są potrzebne Polsce?*, red. J. Szomburg, Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Gdańsk 2005.
- Wawrowski Ł., *(Nie)skuteczność kwot dla kobiet w polskim prawie wyborczym. Odgórne kreowanie procesu rekrutacji politycznej vs „wola ludu” w państwie demokratycznym*, „Studia Polticae Universitatis Silesiensis” 2021, t. 32.
- Wawrowski Ł., *Polityka równych szans. Instytucjonalne mechanizmy zwiększania partycypacji kobiet w strukturach politycznych na przykładzie państw Unii Europejskiej*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2007.
- Wichrowska W., Hłowiecki R., *Epidemia w legislacji – mankamenty procesu tworzenia prawa*, „Lingua Legis” 2021, nr 29.
- Winclawska M., Brodzińska-Mirowska B., *Niewykorzystane szanse. Polskie partie polityczne w działaniu*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2016.
- Wojtasik W., *Manipulacje wyborcze*, STUDIO NOA, Katowice 2022.
- Women in Parliament in 2023. The Year in Review*, Inter-Parliamentary Union, Geneva 2024.
- Youth Participation in National Parliaments*, Inter-Parliamentary Union, Geneva 2021.
- Youth Participation in National Parliaments*, Inter-Parliamentary Union, Geneva 2023.
- Zamkowski W., *Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej: najwyższy organ zwierzchniej władzy narodu*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1956.
- Żmigrodzki M., *Pojęcie, geneza i badania partii politycznej*, [w:] *Współczesne partie i systemy partyjne. Zagadnienia teorii i praktyki politycznej*, red. W. Sokół, M. Żmigrodzki, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2003.